

Sygn. akt V ACa 914/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Olga Gornowicz-Owczarek
Sędziowie :	SA Jadwiga Galas SA Aleksandra Janas (spr.)
Protokolant :	Barbara Franielczyk

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2016 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 9 lipca 2015 r., sygn. akt XIII GC 91/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 111.710,36 (sto jedenaście tysięcy siedemset dziesięć 36/100) złotych z ustawowymi odsetkami od 16 lipca 2014r.

do 31 grudnia 2015r., a od 1 stycznia 2016r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie,

- zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 9.186 (dziewięć tysięcy sto osiemdziesiąt sześć) złotych tytułem kosztów procesu;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 8.286 (osiem tysięcy dwieście osiemdziesiąt sześć) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Aleksandra Janas	SSA Olga Gornowicz-Owczarek	SSA Jadwiga Galas
----------------------	-----------------------------	-------------------

Sygn. akt V ACa 914/15

UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wystąpiła do tamtejszego Sądu Okręgowego z pozwem, w którym domagała się zasądzenia od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K. kwoty 111.710,36zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz kosztami procesu. Uzasadniając żądanie podała, że strony zawarły umowę, której przedmiotem było świadczenie przez powódkę usług z zakresu public relations w zamian za wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości 18.000zł miesięcznie plus należny podatek VAT. Pozwana, która początkowo uiszczala wynagrodzenie, zaprzestała płatności i mimo wezwania do zapłaty nie uregulowała zobowiązania.

W odpowiedzi na pozew pozwana – poza zarzutami natury formalnej, skutkiem czego postanowieniem z dnia 2 grudnia 2014r. przekazano sprawę według właściwości ogólnej Sądowi Okręgowemu w Katowicach – domagała się oddalenia powództwa i zasądzenia na swą rzecz kosztów procesu. Nie kwestionując faktu zawarcia umowy zarzuciła, że w pierwszym okresie jej obowiązywania powódka realizowała swe obowiązki należycie, wobec czego uiszczala przewidziane umową wynagrodzenie. Z czasem stan usług zaczął się pogarszać – powódka nie przekazywała raportów dotyczących wykonania umowy, nie przekazywała wyników audytów czy analiz, jak również nie opracowała aktualnego harmonogramu prac, ani go nie realizowała. Realizowana w tym czasie działalność powódki nie wpłynęła w znaczący sposób na pozycję medialną pozwanej, co więcej, z uwagi na niewykonanie wskazanych powyżej obowiązków pozwana poddała w wątpliwość czy obowiązki te w ogóle zostały wykonane. W konsekwencji wstrzymała się z zapłatą wynagrodzenia.

Powódka zaprzeczyła powyższym twierdzeniom, argumentowała, że są one gołosłowne i zostały stworzone na użytek procesu. Pozwana nie skorzystała bowiem z przewidzianego umową prawa natychmiastowego jej rozwiązania, przyjmowała kolejne faktury, dokonując stosownych odpisów podatkowych i nigdy nie kwestionowała zasadności ich wystawienia ani wysokości uwidocznionych w nich kwot. Także w odpowiedzi na wezwania do zapłaty nigdy nie podnosiła jakichkolwiek zarzutów.

Zaskarżonym wyrokiem z 9 lipca 2015r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 3.617zł tytułem kosztów procesu. Rozstrzygając ustalili, że w dniu 27 marca 2013r. strony zawarły umowę świadczenia usługi public relations, której przedmiotem były szeroko rozumiane usługi marketingowe, w szczególności określone w Załączniku nr (...) do umowy. Wynagrodzenie określono ryczałtowo na kwotę 18.000 zł + VAT miesięcznie. W pierwszym okresie obowiązywania umowy powódka wykonywała ją w sposób należyty, jednak od września 2013r. jakość i zakres świadczonych usług zaczęły się pogarszać. Powódka nie wykazała, aby wykonała część zadań określonych umową, a mianowicie nie dokonała analizy działań podejmowanych przez pozwaną w okresie przed rozpoczęciem współpracy, nie stworzyła listy interesariuszy politycznych, listy monitorowanych mediów oraz innych mediów, które miały znaczenie z punktu widzenia przedmiotu umowy. Powódka nie wykazała, iż działania te w ogóle podjęła, konsekwencją czego było wstrzymanie przez pozwaną wypłaty wynagrodzenia. Sąd ustalił też, że powódka kilkakrotnie bezskutecznie wzywała pozwaną do uregulowania należności w wysokości 111.710,36zł. W oparciu o powyższe okoliczności Sąd Okręgowy do szedł do przekonania, że powództwo nie jest zasadne. Przywołując art.750 k.c. oraz przedstawiając rozważania o charakterze prawnym umowy z 27 marca 2013r. wskazał, że należy do niej stosować odpowiednio przepisy o zleceniu, to jest art.734 i nast. k.c. Miał też na uwadze, że w myśl art.744 § 1 k.c. w razie odpłatnego zlecenia wynagrodzenie należy się przyjmującemu dopiero po wykonaniu zlecenia, chyba że co innego wynika z umowy lub z przepisów szczególnych. W tych okolicznościach, wobec faktu, że pozwana zaprzeczyła by umowa została wykonana, obowiązkiem powódki było – zgodnie z art. 6 k.c. w związku z art.232 k.p.c. – wykazanie, że przewidziane umową świadczenia zostały zrealizowane. W ocenie Sądu Okręgowego taka sytuacja w niniejszej sprawie nie miała miejsca ponieważ strona powodowa nie udowodniła, że wykonała swoje obowiązki umowne. Sąd

stwierdził też, że wykonania umowy nie potwierdzają żadne zaprezentowane przez powódkę dowody. Nie świadczy o tym fakt wystawienia faktur VAT, a dodatkowo podnoszone przez powódkę twierdzenia o zaksięgowaniu faktur przez pozwaną nie znajdują oparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, tym bardziej, że na fakturach tych brak podpisu osoby upoważnionej do odebrania dokumentu, powódka nie udowodniła też, że faktury w ogóle zostały doręczone pozwanej. Z tych przyczyn powództwo zostało oddalone, a rozstrzygnięcie o kosztach zapadło w oparciu o art.98 § 1 k.p.c.

W apelacji od tego wyroku powódka zarzuciła naruszenie prawa materialnego, a to art.744 § 1 k.c. w związku z art.750 i art.353¹ k.c. poprzez ich błędną wykładnię i nieprawidłowe zastosowanie, a także przepisów prawa procesowego, a to: art.227 w związku z art.217 § 1 i 3 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności mających istotne znaczenie dla rozpoznania sprawy, art.233 § 1 k.p.c. poprzez brak dokonania wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz pozostałym zebraniem w sprawie materiałem dowodowym. Skarżąca zarzuciła również naruszenie art.245 k.p.c. poprzez brak wskazania jakie konkretnie dokumenty są podstawą ustaleń stanu faktycznego, a także naruszenie art.328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku dowodów, na jakich oparł się Sąd wydając zaskarżony wyrok oraz dowodów, którym odmówił mocy dowodowej. W oparciu o powyższe zarzuty, szerzej w apelacji uzasadnione, powódka domagała się zmiany wyroku poprzez uwzględnienie powództwa i zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania za obie instancje.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje.

Apelacja musi odnieść skutek, trafnie kwestionuje bowiem skarżąca stanowisko Sądu Okręgowego o niezasadności powództwa.

Usprawiedliwiony okazał się zarzut wadliwości ustaleń faktycznych, co było wynikiem pominięcia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a przyznanych przez stronę przeciwną lub przez nią niezaprzeczonych, co stanowiło naruszenie art.229 k.p.c. i art.230 k.p.c. O tyle nie można natomiast zarzucić Sądowi Okręgowemu naruszenia art.233 § 1 k.p.c., że okoliczności te miały bezsporny charakter, a zatem ich uwzględnienie przy ustaleniu stanu faktycznego sprawy nie wymagało oceny dowodów. Jeśli natomiast idzie o zarzut naruszenia art.328 § 1 k.p.c., wedle poglądu powszechnie akceptowanego judykaturze, może on odnieść skutek wtedy, gdy z uwagi na wadliwość uzasadnienia zaskarżony wyrok nie poddaje się kontroli instancyjnej. W rozpoznawanej sprawie sytuacja tego rodzaju nie zachodzi.

Jak ustalił Sąd Okręgowy i co w sprawie niesporne, w dniu 27 marca 2013r. strony zawarły umowę o świadczenie usług z zakresu public relations (PR), których zakres określono w załączniku do umowy. Zgodnie z art.2 pkt 7 umowy, powódka zobowiązała się do wykonywania obowiązków w miejscach i terminach wyznaczonych potrzebami pozwanej, a czas przeznaczony na wykonanie powierzonych zadań miał być kształtowany samodzielnie przez powódkę w taki sposób, aby mogły być one wykonane z należytą starannością. Umowa została zawarta na dwa lata, z tym, że strony przewidziały możliwość jej wcześniejszego zakończenia – na skutek wypowiedzenia (z terminem trzymiesięcznym, przypadającym na koniec miesiąca kalendarzowego) albo ze skutkiem natychmiastowym w razie nienależytego wykonania umowy. To ostatnie uprawnienie zastrzeżono wyłącznie dla pozwanej (art.8 umowy, k.11). Umowa nie zawiera żadnego harmonogramu wykonywania prac, ani nie przewidywała sposobu, w jaki powódka winna dokumentować swe działania. W sprawie nie były przedmiotem sporu treść umowy i sposób rozumienia jej postanowień oraz fakt, że w pierwszym okresie obowiązywania umowy pozwana uiszczała przewidziane w niej wynagrodzenie, nie kwestionując prawidłowości realizowania przez powódkę obowiązków umownych. Z czasem pozwana zaprzestała zapłaty wynagrodzenia, wobec czego powódka kierowała do niej wezwania do zapłaty (niesporne, k.15-23), a następnie pismem z 27 stycznia 2014r. (k.24) rozwiązała umowę z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. Obecnie wysokość nieuiszczonego wynagrodzenia wraz z odsetkami odpowiada kwocie dochodzonej pozwem (niesporne, faktury VAT k.28-33). Po złożeniu przez powódkę oświadczenia o wypowiedzeniu

umowy strony prowadziły dalsze rozmowy dotyczące kontynuowania współpracy oraz wzajemnych rozliczeń. W korespondencji mailowej z 25 lutego 2014r. prokurent samoistny pozwanej, R. P. zawarł stwierdzenie o treści: „W trakcie naszego spotkania ustaliliśmy zmianę formuły współpracy od stycznia 2014r. pod warunkiem uregulowania należności przez (...) do końca 2013, do czego się zobowiązałem. Niestety, z powodu trudności w odzyskiwaniu należności oraz przedłużającego się oczekiwania na kluczowe dla projektu rozstrzygnięcia, nie mogliśmy spełnić tego warunku, co więcej, prosiliśmy o rozłożenie zaległości na raty”. W korespondencji wskazano też, że pozwanej bardzo zależy na współpracy z powódką (kopia korespondencji, k.61, odpis z KRS pozwanej obejmująca wpis prokury samoistnej, k.54). Także w korespondencji prowadzonej w maju 2014r. pozwana wyrażała wolę kontynuowania współpracy, choć w węższej formule i przy „minimalnym ryczałcie”, czego powódka nie wykluczała, domagając się jednocześnie przedstawienia „realistycznych przewidywań co do terminów zapłaty”. W odpowiedzi na pytanie o materiały stanowiące wykonanie umowy, deklarowała ich przekazanie po uregulowaniu płatności (korespondencja, k.47-51).

Powyższe okoliczności nie były sporne między stronami – pozwana nie kwestionowała zwłaszcza treści wiadomości elektronicznej z 25 lutego 2014r. (wobec czego Sąd Apelacyjny uznał ją za przyznaną na mocy art.230 k.p.c.), natomiast wydruk pozostałej korespondencji, której z kolei nie kwestionowała powódka, sama złożyła jako załącznik do odpowiedzi na pozew. Pozwana nie kwestionowała też wysokości dochodzonej kwoty, a jedynie zasadność jej naliczania – odmawiała zapłaty twierdząc, że powódka nie wywiązała się z zobowiązania. Analiza poczynionych ustaleń faktycznych nie pozwala jednak na przyjęcie tego stanowiska za prawdziwe.

Pozwana nie przeczyła, że przynajmniej w początkowym okresie obowiązywania umowy powódka wywiązywała się z przyjętych obowiązków prawidłowo. Twierdząc, że sytuacja ta uległa zmianie nie przedstawiła jednak żadnych dowodów, ani nie twierdziła nawet, że kiedykolwiek wzywała swego kontrahenta do wykonania umowy lub by kiedykolwiek zgłaszała zastrzeżenia w tej materii, nie skorzystała także pozwana z uprawnienia do rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym, co mogła uczynić w razie nienależytego wykonywania zobowiązania przez powódkę. Zaniechanie to jest o tyle istotne, że z treści przedstawionej przez strony korespondencji elektronicznej wynikają okoliczności przeciwne do twierdzeń zgłaszanych przez pozwaną w toku niniejszego postępowania. Nie tylko bowiem pozwana nie podnosiła żadnych zastrzeżeń wobec dotychczasowej współpracy stron, a zwłaszcza sposobu wykonywania zobowiązania przez powódkę, a wręcz podkreślała swe zainteresowanie kontynuowaniem tej współpracy, choć w zmienionej formule (określona ilość godzin przy minimalnym ryczałcie). Co szczególnie istotne, prokurent samoistny pozwanej, a zatem osoba z całą pewnością zorientowana w sprawach spółki i uprawniona do jej reprezentacji, w jednoznaczny sposób deklarował wolę zapłaty zaległego wynagrodzenia, a nawet powoływał się na wcześniej wystosowaną prośbę o rozłożenie zaległości na raty, tłumacząc to trudnościami finansowymi spółki. Co się natomiast tyczy faktur VAT – co do zasady słuszne są rozważania Sądu Okręgowego o tym, kiedy faktura może stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd pominął jednak fakt, że pozwana nie zaprzeczyła, że otrzymane od powódki faktury uwzględniła w swej dokumentacji księgowej. Choć kwestia ta miała istotne dla sprawy znaczenie i była przedmiotem rozważań Sądu Okręgowego oraz stanowiła podstawę zarzutu apelacyjnego, w toku rozprawy odwoławczej pozwana, korzystając z fachowego zastępstwa prawnego, nie udzieliła żadnych wyjaśnień co do losów omawianych faktur. Jest to o tyle istotne, że z akt sprawy nie wynika by kiedykolwiek dokumenty te odesłała powódce, powołując się na brak podstaw do ich wystawienia. Podobnie pozwana nie uzasadniła ani nie wytłumaczyła przyczyn, dla których jej prokurent wystosował do przedstawiciela powódki wiadomość o przedstawionej wyżej treści (e-protokół rozprawy apelacyjnej, 30.06.2016r., 00:11:45). Należy też mieć na uwadze, że wskazywana obecnie przez pozwaną przyczyna odmowy zapłaty wynagrodzenia, to jest kwestia nieprzedstawienia analizy działań prowadzonych do momentu rozpoczęcia współpracy stron, stworzenia strategii komunikacji, sporządzenia listy interesariuszy politycznych i listy monitorowanych oraz innych mediów mających znaczenie z punktu widzenia przedmiotu umowy, została poruszona przez pozwaną dopiero w mailu z 16 maja 2014r., czyli już po wypowiedzeniu umowy. Nie ma żadnego dowodu, że pozwana domagała się tych materiałów we wcześniejszym okresie, a zatem by odmowa ich przedstawienia stanowiła przyczynę, dla której nie dokonała ona zapłaty.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, analiza ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych, a zwłaszcza zgromadzonych dokumentów oraz tych, jakie mogłyby zostać zaoficerowane jako materiał dowodowy gdyby twierdzenia pozwanej polegały na prawdzie, prowadzi do wniosku, że pozwana zaprzestała zapłaty należnego powódce wynagrodzenia z przyczyn innych niż niewykonanie przewidzianego umową zobowiązania. Skoro tak, zważywszy, że wynagrodzenie miało ryczałtową postać, a strony nie ustaliły konkretnego terminu realizacji poszczególnych prac, pozwana nie może uchylić się od jego zapłaty. Podkreślić też trzeba, że – jak wynika z prowadzonej przez strony korespondencji – powódka wstrzymała się z wydaniem wskazanych wyżej materiałów i opracowań do czasu uregulowania przez pozwaną zaległych kwot, do czego była uprawniona po myśli art.488 § 2 k.c. Żądanie pozwu jest zatem usprawiedliwione w świetle art.750 k.c. w związku z art.735 § 1 k.c. W sprawie nie znajduje natomiast zastosowania art.744 k.c. Przepis ten przewiduje, że wynagrodzenie należy się po wykonaniu zlecenia, choć jednocześnie dopuszcza możliwość innego uregulowania tej kwestii przez same strony. Jak wynika z art.5 pkt 1 umowy z 27 marca 2013r., strony przewidziały, że wynagrodzenie będzie płatne miesięcznie i w ryczałtowej wysokości (18.000zł plus VAT). Postanowienie to nie sprzeciwia się naturze łączącego strony stosunku prawnego, ustawie ani zasadom współżycia społecznego (art.353¹ k.c.).

Powództwo okazało się zatem zasadne w zakresie całej dochodzonej kwoty należności głównej oraz odsetek, których żądano od daty wniesienia pozwu, co miało miejsce 16 lipca 2014r. (koperta, w której nadano pozew, k.34). Wprawdzie zarządzeniem z 21 lipca 2014r. (k.35) pozew zwrócono z uwagi na brak należnej opłaty, to następnie wobec jej uiszczenia, Przewodniczący Sądu Okręgowego w Warszawie uznał pozew za wywołujący skutek od daty pierwotnego wniesienia (k.40). Rozstrzygnięcie o odsetkach zapadło w oparciu o art.481 k.c., z uwzględnieniem zmiany stanu prawnego, jaka nastąpiła od 1 stycznia 2016r.

Mając to na uwadze Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art.386 § 1 k.p.c. w ten sposób, że powództwo uwzględnił, a nadto w oparciu o art.98 k.p.c. zasądził od pozwanej na rzecz powódki koszty postępowania za obie instancje. Na koszty postępowania pierwszoinstancyjnego składa się opłata od pozwu (5.586zł) oraz wynagrodzenie pełnomocnika powódki (3.600zł) w wysokości przewidzianej w § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013r., poz.490). Na koszty postępowania apelacyjnego składa się opłata od apelacji (5.586zł) oraz wynagrodzenie pełnomocnika powódki (2.700zł), stosownie do § 6 pkt 6 w związku z § 12 ust.1 pkt 2 powołanego wyżej rozporządzenia.

SSA Aleksandra Janas SSA Olga Gornowicz – Owczarek SSA Jadwiga Galas